Nr. 132. w Niedzielę

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr
na całe Prusy 2 Tal.

dnia 8. Czerwca 1856.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 5. Czerwca. — (Staatsanzeiger). Książe Fryderyk Wilhelm pruski i książe rejent badeński zostali wczoraj przez uniwersytet w Oxford doktorami prawa cywilnego zamianowani.

Popołudniu o godz. 5. Globe powiada, że podania w Morning Post zamieszczone o doręczeniu posłowi angielskiemu w Washyngtonie Cramptonowi paszportów, niezgadzają się z prawdą. Podania te polegają na samych pogłoskach rozsiewanych przez podróżnych i urzędowego niemasz w téj mierze zawiadomienia.

O północy. W izbie niższéj oświadcza lord Palmerston, że żadna wiadomość nienadeszła, iż Cramptonowi doręczono paszporta.

W izbie wyższéj odpowiedział Clarendon na zapytanie Clanricarda, że życzyć sobie należy, aby przed odroczeniem parlamentu nastąpiły rozprawy w sprawie włoskiéj, ale te zaszkodziłyby teraz, kiedy rzecz o nie się toczy; może zaręczyć, iż wszystkie obce mocarstwa, które mają wojska okupacyjne we Włoszech chętnie cofnęłyby je, gdyby się to dało uskutecznić.

Londyn, 5. Czerwca. — Dzisiejsza Morning Post donosi, że prezydent Pierce po otrzymaniu ultimatum lorda Palmerstona, w którém tenże wzbrania się odwołać pana Cramptona, ostatniego wezwał, aby z teritorium Stanów Zjednoczonych się oddalił. Chociaż to, jak mówi Morning Post, niewyrównywa wypowiedzeniu wojny, jednakowoż zmniejsza widoki utrzymania pokoju. Rząd angielski zachowa w przyszłości stanowisko stałe i dążące do zgody i wpływ inne narody dołożą, aby wstrzymać wojenne demonstracye Amerykanów.

Paryż, 5. Czerwca. — Cesarz wrócił do Paryża dziś rano.

W nocy o godz. 12. — Cesarz wyjeżdża jutro rano do dolin Loary, dokąd się już Rouher udał. Nowy kredyt 10 milionów fr. uchwalono dla dotkniętych powodzią.

Triest, 5. Czerwca. — Parowiec z Lewanty przybił tu z wiadomościami z Konstantynopola dochodzącemi aż do d. 30. p. m. Wedle listów triestskiéj gazety protestuje Rosya przeciw wyborowi Stourdzy, jako członka komisyi wysadzonéj do uregulowania granicy bessarabskiéj. — Europejczykowie posiadający grunta mają opłacać podatki i Rajasowie dostarczyć 13,000 ludzi do wojska.

Berlin, 7. Czerwca. — Najj. Pan raczył nadać ces. rosyjskiemu radzcy stanu Dr. Meyer w Petersburgu order orła czerwonego 3 klasy, tudzież nauczycielowi Leschke w Croebeln powszechną oznakę honorową, a zamianować profesora przy gimnazium w Gdańsku Dr. Karola Marquardta dyrektorem przy gimnazium Fryderyka Wilhelma w Poznaniu.

Poczdam, 5. Czerwca. — Najj. królowa bawarska wyjechała do Monachium.

Kolonia, 5. Czerwca. — Wczoraj przybył tu z Bruxselli arcyksiąże Ferdynand Maxymilian, gdzie oglądał tum i skarbiec. Dziś z rana był J. C. Mość na mszy i odwiedził budowniczego tumu i w jego towarzystwie jeszcze raz oglądał tę starożytną świątynię.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 31. Maja. — Korespondent gazety kolońskiéj donosi: Większe, niż kiedykolwiek, ożywiają wszystkich nadzieje. Z początku przyjęto z pewną nieufnością ogłoszenie przebaczenia. Obawiano się, żeby przebbaczenie to nie było zbyt ścieśnionem przez liczne wyjątki. Ale ze wszystkiego tego, co słychać o instrukcyach w téj mierze nadeszłych do tutejszego rządu, sądzić się godzi, że amnestya daleko jest rozciąglejszą, aniżeli się to pokazywało z lakonicznego wyrażenia tutejszych pism. Nawet proźby o łaskę względem przestępstw stanu za wskazanymi i karę swą odsiadającemi będą przyjmowane i uwzględniane. — Obok fakultetu medycznego ma być przywrócony uniwersytet aleksandrowski. Wielu z przebywających tu marszałków, szlachty i wyższych osób tak było zachwyconych przyjęciem i słowy cesarza, że występują otwarcie jako najgorliwsi apostołowie ścisłego zespolenia się z Rosyą. »Jesteśmy wszyscy, mówią, Słowianie, i musim się starać o dobro szczęście i w połączeniu się z wielką familią cesarzów, bo gdzieindziéj nie masz dla nas zbawienia.« Daje się już spostrzegać zbliżanie między Polakami a Rosyanami. Przystępne i przyjacielskie obchodzenie się cesarza zjednało mu wiele serc.

Warszawa, 2. Czerwca. — Wczoraj odczytano po tutejszych kościołach manifest cesarski tyczący się koronacyi w Moskwie wyznaczonéj w Sierpniu.

Francya.

Paryż, 3. Czerwca. — Cesarz polecił rozdać między powodzią dotkniętych 300,000 franków. Z depesz nadeszłych dziś dowiadujemy się, że deszcz wszędzie ustał, woda zaczęła opadać i komunikacye za pomocą kolei żelaznych między Lyonem i Avignonem przywrócona. Pisma publiczne otwierają subskrypcye na tych nieszczęśliwych. Cesarz objeżdża miejsca powodzią dotknięte, okazuje najczulszy udział dla nieszczęśliwych, którym własnoręcznie użycza wsparcia i bywa wszędzie z największym entuzyazmem przyjmowany.

— Feuillet de Conches mistrz ceremonii i szef protokułów w ministerstwie spraw zagranicznych, udał się do Marsylii na przywitanie w imieniu cesarza kardynała Patrici.

— Raport komisyi budżetowéj oddany został członkom ciała prawodawczego. Budżet wydatków na rok 1857 wynosi w ogólnéj summie 1697 milionów (100 milionów więcéj niż w roku 1856), a budżet dochodu 1710 milionów (108 milionów więcéj niż w roku 1856).

(Kor. Cz.) Paryż, 27. Maja. — Kiedy dzisiaj sprawy włoskie stały się głównym przedmiotem polityki europejskiéj, chcąc o nich mówić wypada naprzód uczynić krok wsteczny i przypomnieć 22gi protokuł posiedzenia z dnia 8. Kwietnia pełnomocników na kongresie paryskim zgromadzonych. Hr. Walewski poruszając kwestyą włoską jako jedyną, która w przyszłości mogłaby zamącić pokój Europy, wyrzekł te słowa: »Niepodobna nieuznać anormalnego stanu państwa niemogącego się utrzymać bez pomocy wojsk obcych... W jego przekonaniu byłoby to oddaniem znakomitéj przysługi nietylko rządowi Obojga Sycylii, ale sprawie porządku całego półwyspu włoskiego, gdyby rząd ten był objaśnionym, że się na fałszywéj znajduje drodze.« Lord Clarendon ze swéj strony dodał, iż należy natychmiast żądać dla państwa papiezkiego wprowadzenia rządu cywilnego i wyłącznego w legacyach, a co się tyczy królestwa neapolitańskiego, zdaniem jego: jest prawie koniecznością, aby mocarstwa pierszego rzędu względnie tego kraju odstąpiły od zasady niemięszania się w sprawy wewnętrzne innych państw. Nie będę tu powtarzał jaką polemikę obudziło ogłoszenie tego protokułu tak w parlamencie angielskim jak i w izbie piemontskiéj — znane są głosy Russela, Layarda, Palmerstona: nie wspomnę gwałtownych napadów dzienników londyńskich i turyńskich, ale zamilczeć niepodobna, iż zdaniem większości w obecnéj chwili opór ze strony dworu rzymskiego i króla Obojga Sycylii mógłby wywołać rewolucyjne zaburzenia na półwyspie włoskim. Anglia ma nalegać aby Francya odwołała wojsko swe stojące w Rzymie, a zatrzymuje legion angielsko-włoski, zgromadza siły swoje na Adryatyku, z innéj strony Francya pomnaża armię swą w Lyonie, zakłada obozy w depart. Var sąsiednim granic włoskich. Noty dworu francuskiego i austryackiego przesłane już być miały do Rzymu i Neapolu. Neapol protestuje przeciw oskarżeniom Francyi i Anglii, że u niego mają się dziać nadużycia i bezprawia — przebaczenia odmawia dla więźniów politycznych, bo to byłoby z ujmą królewskiego majestatu, a jeśli może o co siebie obwiniać to chyba o mniéj racyonalną administracyą, w któréj obronie nie stają nawet najprzychylniejsze mu organa opinii publicznéj. Rzym skłonniejszym się zdaje do zezwolnienia na pewne reformy i gdy cesarz austryacki zapowiedział, iż w państwach berłu jego poddanych zamierza pewne zmiany uczynić, wątpię aby Rzym odmawiał *coś* zrobić ze swéj strony, to *coś* nie określone, nie odgadnięte a uważane za niepotrzebne przez l'Univers i inne katolickie dzienniki Francyi, które idąc za przykładem Ami de la religion, uważają wszelkie domagania się reform społecznych u dworu rzymskiego za nastawanie na władzę następcy Piotra, za ujmę saméj religii. Pan de Riancey woła w pobożnem uniesieniu: »Idzie tu o naszę sprawę domową, o nasze siedziby — ołtarze nasze są zagrożone.« Alež właśnie to czego pragną trzy dwory, nie może jeno utwierdzić władzę ojca św. i zwrócić ku niemu wszystkich serca.

W dzień niedzielny obchodzono po kościołach tutejszych święto Bożego ciała. Arcyksiąże był w kościele niemieckim przy ulicy Lafayette położonym. Po nabożeństwie, gdy wychodził ze świątyni, dziatki w bieli ubrane rzucały przed nim kwiaty. Dziś jest na przeglądzie gwardyi cesarskiéj i wojska stojącego w Paryżu. Przegląd na polu marsowem. Cesarz i książe Oskar będą tam z orszakiem marszałków i jenerałów. — Czas mamy pogodny w téj chwili. Jutro ambasador austryacki w hotelu swoim przyjmuje wedle etykiety dawniéj na dworze hiszpańskim przepisanéj, ministrów, ciało dyplowatyczne i urzędników dworu cesarskiego i książąt. P. Bourqueney w tym tygodniu odjeżdża do Wiednla, gdzie nawzajem dopełni podobnegoż ceremoniału. Wyjście wojsk sprzymierzonych z krajów sułtana nastąpi w 6 miesięcy od daty 30. Kwietnia. Dywan mołdawski kończąc czynności swe 24. Maja uchwalił podziękowanie swe dla hospodara ks. Ghiki za podanie myśli zjednoczenia obu księstw, jest

to nanjlepszą odpowiedzią na dworze Ali baszy utrzymywane na posiedzeniu kongresu dnia 8. Marca, iż tego połączenia niektóre tylko osoby w prywatnym interesie własnym życzą sobie, a ogół mu jest raczéj przeciwny. — Wczoraj jak powiadają p. Pereire podpisał przedaż hotelu Luwru, który ma być odtąd przeznaczony na pomieszczenie administracyi pocztowéj, jsk o tem dawno już donosiłem. Oto i wszystkie bieżące wiadomości, a w dodatku do nich przyłączone, że małżeństwo księcia Dołgorukiego z księżną Koczubej Biełosielską nie przyjdzie do skutku, że tu w Paryżu dawne a nazbyt serdeczne homagia nuncyusza i posła neapolitańskiego Markiza Antonini, dla cesarza doznały niesłychanéj zmiany, że zjazd cesarzów austryackiego i francuskiego ma się odbyć w Monachium albo jak Kuryer warszawski powiada w Mnichowie, i niech na dziś będzie dość na tem, a parę słów poświęćmy dla wystawy rólniczéj, bo ta więcéj gospodarzy naszych obchodzi, niż polityka, z którą nie mają co robić.

Transport bydła z Austryi przybył do Paryża; zawiera w sobie reprezentacyą jak najkorzystniejszą wszystkich ras znanych tak bydląt jakoteż owiec i świń. Węgierską uważano za matkę rodzicielkę bydlęcéj rasy rozmnożonéj po całéj Europie, a zwłaszcza z owych równin między Cissą a Dunajem, tak podobną do krów z okolic rzymskich. Styryjską (Mürzthal) któréj krowy rocznie dają do 2100 kwart mleka, a woły zdolne pracować po dolinach od 3ch lat do 8miu, a na górach od 5 do 6. Obie rasy salcburskie tak zbliżone do berneńskiéj. Salcburg, gdzie najwyżéj rolnictwo posunięte, gdzie na hektar ziemi liczą 4ry sztuki bydła — minąwszy jego góry oddzielające od Tyrolu spotyka się bydło różniące się od poprzednich ciemniejszą maścią i większymi rozmiarami — ogon niżéj obsadzony, znak nieomylny jak mówią gospodarze łatwego wykarmu. Za nim idzie rasa staroniemiecka, bydło drobne wyższéj i niższéj Austryi, rogi cienkie u góry nieco w tył zakrzywione a wagi 225 kil. na krowę, a 450 na wołu, ale za to dające mięso przedniego gatunku. Morawy i Szląsk przysłały swoje krowy mierne co do wzrostu ale nazbyt mleczne, a Galicya pokazała nam rasę swą podolską powstałą z krzyżowania dawnych ras z węgierską, mołdawską i besarabską — bydło spore co do tuszy, regularnego składu, maści jasno-szaréj. Krowy używane do reprodukcyi do lat 16, wół pracuje do lat 14, zaprzężony do wozu próżnego przebiega we 2 godziny 7 kilometrów, a z ładowanym ciężarem we 3 godziny — 3ch lub 4ch miesięcy potrzebuje na wykarm i z temi wszystkiemi zaletami idzie złożyć kości swoje w Ołomuńcu albo Wiedniu. Czechy mają 7 ras podrzędnych, miejscowa pochodzenia szwajcarskiego mało ceniona.

Powodzenie na wystawie 1855 r. wełny z Austryi, było wielką podnietą dla rządu w wysłaniu dzisiaj mnogiéj liczby baranów rasy rozmaitéj. »Wysłanie ich do Paryża, jak się wyraża raport przedstawiony do ministra spraw wewnętrznych barona Bach, da poznać Europie znakomitą hodowlę owiec w kraju naszym i otworzy obszerny odbyt nie tylko na samą wełnę ale i na barany. Dowodem tego jest, że sama Francya od czasu expozycyi 1855 r. wyprowadziła o 500,000 kilogramow (milion funtów) więcéj, aniżeli to bywało za lat przeszłych.« Że Węgry najwięcéj i najlepiéj produkują, do tego pomaga klimat. Peszt — Budę biorąc za punkt centralny znany na termometrze Celsiusa średnioproporcyalnie 10°55'. Węgry posiadają 17 milionów sztuk owiec dających 15 mil. kil. cienkiéj wełny, ich merynosy przeszły do Moraw i Szląska, których produkcya 800 tysięcy kil. nieliczęc 300 tysięcy innéj rasy Zakal zwanéj. Czechy liczą 1,660,270 owiec z krzyżowania rasy Eskurial i Rambouillet powstałych, produkcyi 2 miliony (najznakomitsze owczarnie ks. Lichnowskiego) na Siedmiogrodzie rasa miejscowa o długiéj wełnie ciemnego koloru, z któréj wyprawiają sławne kołdry w Kronsztadzie, w Galicyi najwięcéj owiec pospolitych. Hr. Adam Potocki liczy do 11,000 sztuk — ale są obywatele jak np. baron Laryss pod Kętami w Osieku, którzy starowném pielęgnowaniem i nieżałując kosztów przyszli do wysokiego poprawienia ras. Dodamy tu jeszcze, że pierwsze merynosy do Kroacyi w liczbie 325 sprowadzone były z Hiszpanii przez cesarzową Maryę Teresę w r. 1773, że w r. 1811 już dwa barany były przedane po 28 i 30 tysięcy franków, i że przedaż ogólna wełny w 1844 wynosiła 50 milionów.

Swinie nie mają w sobie nic osobliwego, i zostają opodal od rasy angiel- i francuskiéj. Węgry mają ich 4 lub 5 ras, najlepsza Mangalicza zwana, inna znowu w podobieństwie swojém do dzika, godna najwyższéj zalety. Galicyjskie odróżniają się gęstą i twardą szczeciną, któréj przeszło 200,000 funtów rocznie wysyła się do Lipska, Wiednia, Wrocławia i Berlina. Szląskie i morawskie mają się łatwo wykarmiać. Czeskie przypominają swe pochodzenie z Etten i Yorskhire ale odrodzone od przodków.

Podług statystyki bydlęcéj Austrya posiada 14 mil. bydla rogatego, 24 mil. owiec, 9 mil. świń i 3 mil. kóz. Jedna sztuka bydla rogatego przypada na $5\frac{1}{2}$ hektarów gruntu. Jeżeli wierzyć mamy raportowi przysięgłych francuskich zdających sprawę z wystawy londyńskiéj 1851, klasyfikacya dobroci wełny była następująca: Morawy i Szląsk, Czechy, Węgry, Galicya, a w końcu Austrya właściwa. Produkcyą ogólną wełny rachowano na wartość 220 mil., exportacyą na 10 milionów kil. konsumpcyą krajową 35 mil. kil. ocenianą na 141,700,000 franków.

Raport o teraźniejszéj wystawie podany będzie rządowi austryackiemu przez p. Roell dyrektora szkoły weterynarskiéj wiedeńskiéj, który od niego na na ten cel został delegowanym. W przejeździe swoim przez Strasburg doznał koleżeńskiego a bardzo serdecznego przyjęcia od weterynarzy francuskich. Było to razem podziękowaniem za gościnność okazaną w Wiedniu dyrektorowi szkoły w Alfort.

Koszta expozycyi rólniczéj wynoszą 1,300,000 fr. Urządzenie 900, transport 100, napady 300,000 fr.

(Kor. Cz.) Paryż, 28. Maja. — Artykul Gaz. Wiedeń. o traktacie 15. Kwietnia jest téj saméj osnowy co artykuł le Pays i Constitutionnela. Każdy z tych organów stara się opokoić to Rosyą, to Prusy i dać do zrozumienia, że meją nastąpić inne przymierza, byle na zasadzie i niepodległości Turcyi. Każdy z tych organów zaprzecza pogłosce o sekretnych artykułach i otwarciu protokułu do dalszych umów, w razie gdyby tego wymagały okoliczności. Artykuł Gaz. Wied. był napisany do Prus. Monitor nic nie pisał dotąd dla Rosyi.

Jenerał Orłow odebrawszy nowe instrukcye nie wyjeźdża i czeka. Syn jego przybył do Montpellier i ma przybyć do Paryża. Dowcipnisie mówią: *le general Orlow est à la recherche de la position sociale.* Szuka on po prostu przymierza dla Rosyi. Przymierze pruskie nie jest przymierzem. Najpewniejsze przymierze dla Rosyi byłoby przymierze zaprowadzone w jéj łonie, ale czy to zrozumie stara partya rosyjska? Napoleon III. pokazywał się dotąd w rozmowach z jenerałem Orłowem, przyjacielem Rosyi i rasy i dawał jéj rady. Traktat z 15. Kwietnia popsuł harmonią. Rosya nie spodziewała się tego, a spodziewała się czegoś innego a to było niepodobnem. Nowe instrukcye które odebrał jenerał Orłow zrobiły woltę w postępowaniu ambasady rosyjskiéj. Dawniéj ambasada chorowała i pokazywała zdumienie. Teraz jest zdrową i mówi, że o wszystkiem wiedziała. Co więséj, ambasada rosyjska zdaje się opuszczać plany opierane na Francyi i przenosić się na stronę Anglii. Jenerał Orłow nie był na recepcyi, którą dał w ambasadzie austryackiéj arcyks. Ferdynand Maksymilian, a był na obiedzie w ambasadzie angielskiéj, który dał lord Cowley z powodu imienin królowéj Wiktoryi. Jenerał Orlow nie był nadto na wczorajszéj rewii, którą dał cescrz dla arcyks. austryackiepo i ks. szwedzkiego. Domyślacie się że o tém wiele mówią sfery polityczne. Anglicy mają tryumfować i maja mieć zamiar dania ambasadzie do Moskwy większe rozmiary niż je będzie miała ambasada rosyjska. Nie będę nadmieniał o innych domysłach niepotrzebnych, bo nie prawdziwych lub zbyt wczesnych. Dyplomacya studjuje każdy ruch cesarza, uważa np. że cesarz nie zaprasza do dworu p. Rogier ambasadora belgijskiego, że zaprasza przeciwnie księżnę de Ligny i że z nią tańcuje. Ambasada belgijska nie może sobie wytłumaczyć téj różnicy i ja jéj w tém nie pomogę. Być może, że ks. de Ligne pojedzie do męża do Warszawy i że z nim uda się do Moskwy. Dwór paryzki pokłada zupełną ufność w talentach dyplomatycznych cesarza i jest przekonanym, że się nie pomyli. Dwór ceni pod względem politycznym, wyżéj Napoleona III. niż Napoleona Igo. Wolta postępowania ambasady rosyjskiéj nie pokazała się jeszcze w świecie legitymistowskim i może się nie pokaże. W każdym razie świat legitymystowski nie jest wcale niebezpiecznym. Swiat ten jest prowadzony przez dom ks. Pozzo di Borgo, a książe o którym mowa, jest tak wysoce ceniony, że jenerał Orłow śmiał mu ofiarować pieniądze za oddanie zatrzymanych papierów.

W redakcyi Universa mówią dziwne rzeczy. Z Paryża miał w tych dniach wyjechać poufny posłannik rosyjski do Rzymu w misyi pojednania Rzymu z Petersburgiem, a nawet w misyi pojednania dwóch kościołów. Powtarzam: dziwne są to rzeczy, chociaż historya rosyjska jest dowodem, że wszystko może być podobnem. Pojednanie Rosyi z Piemontem jest zupełne. Włochy zajmują zawsze katolicki świat francuski. Na krzyki dzienników angielskich powstających na upośledzenie Włoch, *le Correspondant*, *le Gazette de Lyon* itd. uważają los Włoch za stosunkowo dobry. Zapewniaja, że świat katolicki spodziewa się, iż Monitor ogłosi wkrótce artykuł w odpowiedzi na krzyki engielskie. Wątpię aby to nastąpiło. Dla tego, kto domaga się na seryo reform we Włoszech, krzyki angielskie mogą być dogodne. Dzienniki angielskie piszą awantury o Włoszech, a szczególniéj o Neapolu. Times chciałby osadzić w Sycylii syna ks. Kapuy, a w Neapolu ks. Murata. Cesarz o tém nie myśli i zdaje się, że nie myśli dać żadnego tronu członkom swéj familii. Co do ks. Kapuy, ten promenuje się po Duropie ze swoją Penelopą, żyjąc nie wiadomo z czego. Bawi on obecnie w Paryżu i mieszka w hotelu Riwoli. Książe Kapuy ogłosił świeżo broszurę przeciw królowi neapolitańskiemu swemu bratu. Tak znany ojciec Juliusz Gaudon redaktor Universa, odebrał od króla neapolitańskiego krzyż Konstantyński, za broszurę napisaną w obronie Neapolu. Ojciec Gaudon jest to kawaler 35-letni, który, na przekor podaniom Charivari, dobrze polkę tańcuje.

Mołdo-Wołosi oświadczyli się jednomyślnie za jednością, ale zapewne życzenia ich nie będą spełnione. Byłoby to zbyt duże królestwo, aby można je powierzyć jakiemu wewnętrznemu królikowi, a zbyt małe aby mogło zachować niezawisłość pod bokiem Rosyi i aby dla niego Turcya praw się swych wyrzekła. Turcya oświadczyła dawniéj wyraźnie w jakim przypadku zrzekłaby się swych praw do Mołdo-Wołoszczyzoy. Przypadek ten nie ziścił się.

Jazda kozaków sułtańskich, która stała pod Warną, odebrała rozkaz udania się pod Stambuł lądem przez Bałkany. Jest ona już w drodze. Piechota kozacka stojąca pod Skutari będzie przeniesioną na inny obóz.

Jeszcze przeciąga wiele bydła na wystawę rolniczą. Widziałem z przyjemnością bydło podolskie i rozmawiałem z podolskim pastuchem, tylko pastuch nie umie dobrze po polsku. Jeden Anglik przyprowadził byka, za którego mu ofiarowano 40,000 złp. Rozgniewał się, że mu ofiarowano tak mało...... Widziałem kury konazynszyńskie tak wysokie, że mogłyby jeść znami przy stole. Wystawa będzie wspaniałą i prawie powszechną. Wnętrze pałacu wystawowego jest prześlicznie urządzone. Otwarcie wystawy nastąpi 1. Czewca.

Anglia.

Londyn, 3. Czerwca. — Sprawa Ameryki centralnéj stała się w ostatnich dniach na nowo przedmiotem żywego zajęcia publicznego. Times wyraża się między innemi w tym przedmiocie tak: »Nie ulega już wątpliwości, że rząd jenerała Pierce na drodze rozpoczętéj nie stanie, ale uwieńczy ją oddaleniem posła królowéj Wiktoryi wywołanem przez uznanie poselstwa Walkera. Nie powinnismy się dłużéj łudzić zwodniczą nadzieją, że mędrsze i umiarkowańsze rady odniosą zwycięztwo u rządu, który nawet cieniem pogardza, jakoby zachował prawo, ułatwiające związek między narodami i który się nie wstydzi kłaść na równi interesa wielkiego narodu ze sprawą mężów, których proceder uważałby przed kilku laty jeszcze przyjaciel postępu ludzkiego za anachronizm i za niemożebność.« Ze względu na przewidziane następstwa wynikające z stosunku tak drażliwego między temi dwoma narodami, albo lepiéj mówiąc, między dwoma rządami, oświadcza Times: Odwołanie pana Cramptona i pana Dallasa, które musi nastąpić, nie sprowadzi stanu wojennego i nie utworzy przedwstępu do tak okropnego złego jakiem jest wojna. Możemy w zgodzie żyć z Ameryką, choć i bez zastępstwa dyplomatycznego, i może doślismy do tego punktu, w którym nieobecność poselstw obawę niebezpieczeństwa zmniejszy.

Potwierdzenie wiadomości o uznaniu rządów Walkera sprawiło spadanie kursów o $\frac{3}{8}$ procenta. Wkrótce atoli podniosły się one i trzymały ciągle dobrze.

— Gabinet w Washingtonie uznał nowy rząd w Nicaragua t. j. rząd Walkera. Wywarło to nader niemiły wpływ w Anglii. Rząd prezydenta Pierce, mówi Times, dopuścił się znowu kroku na ścieżce spadzistéj, z któréj od

ujęcia cugli panowania, nie zeszedł. Jak gdyby nieporozumienia między Anglią i Stanami Zjednoczonemi nie dość już były zawikłane, przedsięwziął prezydent postanowienie, które sprowadzi niewątpliwie większe daleko pomieszanie i oburzy umysły bez potrzeby tu, jak i z tamtéj strony oceanu.

— Wczoraj znowu grała muzyka w Parku Regent i policya nieprzeszkodziła temu. Między słuchaczami spostrzegłeś członków parlamentu panów: J. Selelley, J. Walmsley, H. Walfard i W. Williams.

Belgia.

Bruksela, 2. Czerwca. — Wczoraj wieczór była recepcya u dworu z powodu przybycia arcyksięcia austryackiego Ferdynanda Maksymiliana. Dziś jeździł arcyksiążę po mieście w towarzystwie księcia i księżnéj Brabantu.

Austrya.

Wiedeń, 3. Czerwca. — W przyszłą niedzielę spodziewany tu książe Gorczakow, dawniejszy poseł rosyjski, w ciągu bytności jego oczekują tu także przybycia posła rosyjskiego pana Kisselewa z Paryża.

— Konferencye między hr. Buolem i nuncyuszem papiezkim Mans. Viale Prela, których przedmiotem, jak wiadomo, były przedstawione wspólnie przez Anglią i Francyą reformy, nie odebrały żadnego skutku. Równocześnie dowiadujemy się z Rzymu, że kardynał Antonelli, nieprzyjaciel wszelkiéj reformy, ani myśli podać się do dymisyi, że owszem doznaje wszelkiéj wziętości i zaufania ze strony ojca św., i nie chce wcale odejść z drogi swéj polityki. Zapewnił on wprawdzie odjeżdającąc hr. Colloredo na przedstawienie angielsko-francuskie, że rząd papiezki pragnie szczęścia swych poddanych, i dodaje, że papież postanowił komisyą mięszaną, któraby zastanowiła się nad ulepszeniami mającemi być przeprowadzone, i potem szczegółowy swych posiedzeń podała papieżowi raport, toć i jeżeli sobie przypomnimy, iż od roku 1849 czynne były trzy podobne komisye, żadnego nie wywołały postanowienia, możemy, zdaje się, wyciągnąć ztąd ten wniosek, że i czynności obecnéj komisyi w zapomnienie, ad akta pójdą.

Włochy.

Rzym, 31. Maja. — Za kilka dni wsiądzie na okręt francuski jeneralny wikary Patrycy z prałatami Monaco, Ganelli i Capelle w Civitavechia. Obok własnoręcznego pisma Ojca św. do cesarza Napoleona i żony jego, zawozi on cesarzowéj pani złoto-tkaną bindę z herbem papiezkim i cesarskim w brylanty, pęły i rubiny wyszywanym; dla cesarza zaś postument z lapis Cazzuli z papiezkim i cesarskim herbem; dla dziecka cesarskiego medalion podpierany przez dwóch aniołków obsadzony rubinami, brylantami prócz tego wiele innych medali dla wysokich urzędników państwa.

Z Genui pod dniem 27. Maja piszą do Independance belge: W Lombardyi objawia się wielkie rozjątrzenie i partya fuzyjna t. j. ta która chce Lombardyą z Piemontem połączyć, wynurza się na nowo tak gwałtownie jak to było w r. 1848. To dla rządu austryackiego nie jest obojętnem, i dla tego wzmacnia załogi po różnych miastach królestwa Lombardzko-Weneckiego, i wydał do władz cywilnych i wojskowych nader obostrzone rozkazy. Wiadomo, że hr. Buol podał notę do zastępców Austryi przy rządach europejskich, w któréj protestuje przeciw wystąpieniu dyplomatów sardyńskich na paryskich konferencyach, odmawiając Sardynii prawo występowania w imieniu Włoch. Na tę więc notę odpowiedział rząd sardyński inną, w któréj stara się dowieść, że właśnie Sardynii służy prawo, na korzyść Włoch odezwać się, najprzód jako mocarstwo włoskie, potém, że interes sprawy konserwatywnéj tego wymaga.

Z Turynu pisze gazeta nowopruska pod d. 28. Maja. — Usposobienie tutejsze staje się coraz drażliwszem przez demonstracye wywołane powrotem wojska z Krymu, podniecone artykułami podburzającemi, któremi zapełnione są prawie wszystkie stronnice pism piemontskich, i nareszcie przez listy Manina wzywające do powstania. Władze trudne mają stanowisko, aby zapobiedz wybuchowi, niemogącemu wprawić rząd w ciężki kłopot. Jeżeli w ogóle niebezpieczną jest rzeczą wywoływać duchy, niebezpieczniéj jest nierównie, gdy niesforni emisaryusze przebiegają kraj i zachęcają lud do gwałtów.

— Wedle Universa wkrótce zawarty będzie konkordat między papieżem a Toskanią.

— Wyjazd kardynała Patrici do Paryża nastąpi 2. Czerwca.

— Wielki książę Toskanii opuścił 24. Maja Rzym. Pobyt jego na dworze neapolitańskim był bardzo zbawiennym dla klasztoru Benedyktynów na Monte Cassino, który w skutek wypadków w roku 1848 doznawał ciągłych od rządu neapolitańskiego prześladowań. Odwiedzenie klasztoru tego przez króla neapolitańskiego w towarzystwie księcia toskańskiego jest dowodem, że rząd o wszystkiem zasłem zapomina i przywraca klasztorowi swą łaskę i względy.

Turyn, 30. Maja. — 116 deputowanych podpisało mocyą do projektu

Turyn, 1. Czerwca. — Z powodu wystąpienia wód z swych łożysk zatamowany jest bieg poczt.

— Jak mówią, Józef Mazzini dał zlecenie do sprzedania dóbr swych w Genui, bo zamierza, cofając się z widowni politycznéj, udać się do Ameryki.

— Na żądanie rządu francuskiego, jak z Paryża donoszą pod dniem 1. Czerwca, ma rząd angielski sprawę włoską wnieść do parlamentu dopiero po ukończeniu chrztu cesarzewicza.

do prawa, mocą którego jenerałowi Alfonsowi de la Marmora ma być wyznaczona jako nagroda narodowa majętność z dóbr owych. 2go Czerwca oczekiwany jest jenerał w Genui.

Neapol, 28. Maja. — Książę Józef Napoleon przybył.

Hiszpania.

Madryt, 2. Czerwca. — Królowa przyjęła oświadczenie króla greckiego, starającego się dla brata swego, następcy tronu greckiego, o rękę infantki (Amalii Filipiny urodzonéj 13. Paźdz. 1834 najmłodszéj córki infanta Don Francisco de Paula hiszpańskiego, siostry męża królowéj Izabelli IIéj).

Turcya.

Konstantynopol, 23. Maja. — Utworzono tu niedawno bank turecki przez Anglików. Celem jego jest, przyjść w pomoc rządowi i prywatnym ludziom, i przez to ułatwić zakładanie dróg, mostów, kolei żelaznych i podnieść fabryki. W téj chwili rozpoczął rząd z bankiem pertraktacye względem zaciągnienia pożyczki 20 milionów funtów szterlingów, aby długi, jakie zaciągnął był w czasie wojny, wypłacić, i pościągać wszelkie papiery. Na ten cel wystarcza 10 milionów funt. szt., drugich 10 mil. użyć zamierza rząd na budowanie dróg, kolei żelaznych itd. Od kilku dni bawi tu pan Layard w poleceniu znacznego angielskiego towarzystwa. Mówią, że jest mowa o nowéj pożyczce. Onegdaj przybył tu z Krymu jenerał della Marmora.

Komisya zajmująca się uregulowaniem granicy bessarabskiéj, miała swoje pierwsze posiedzenie w Galaczu. Przytomni na pierwszem posiedzeniu znajdowali się: dla Austryi pułk. Kaliko, od 5. Maja w Galaczu bawiący i zatrudniający się robotami przygotowawczemi; dla Francyi pułkownik Beson; dla Rosyi jenerał Fonton, baron Stackelberg pułkownik sztabu głównego, i rosyjski konsul Kola; dla Turcyi Derwisz basza i Mathis basza (Jerzy Sturza, drugi syn byłego księcia Michała Sturzy). Po kilku przygotowawczych posiedzeniach uda się komisya natychmiast na miejsce sporu, prowadząc linię graniczną od jeziora Sazik.

Z Wiednia piszą do Constitutionnella pod dniem 30. Maja: Komisya względem uregulowania stostunków Księstw Naddunajskich rozpoczęła swe czynności w Bukareszcie, lecz sądzą, iż zabrawszy na miejscu potrzebne materyały, dalsze narady swe w Konstantynopolu odbywać będzie.

Kronika miejscowa.

Poznań, 7. Czerwca. — Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z d. 2. b. m. odnowione wybory radzców ziemstwa kredytowego zostały potwierdzone na dalsze lat 6: Wiktora Łakomickiego z Dąbrówki dla powiatu obornickiego, hr. Stanisława Platera z Wroniaw dla pow. babimostskiego, Romana Moraczewskiego z Chaław dla śremskiego powiatu i Klemensa Zakrzewskiego z Drzewiec dla wschowskiego powiatu.

Lwówek, 4. Czerwca. — W dniu 24. b. m. (św. Jana chrzciciela) odbędzie się u nas wielka uroczystość bierzmowania, do którego udzielania zjedzie tu z Poznania JW. sufragan Stefanowicz. Na przyjęcie jego czynią tu już przygotowania. Od roku 1845 nie mieliśmy podobnéj uroczystości i spodziewamy się mnóstwa ludu. — W Popniewku niedaleko Pniew, budują szkołę całą z cegły. Dawniéj żadnéj nie było. — Stan siewów w polu pomyślny, zimna majowe wcale nie zaszkodziły, owszem jak praktyczni gospodarze twierdzą, dopomogły im. Zboże widocznie rośnie i gai się. Żyto nawet po piaskach dobre i kwitnie. Rośliny olejne już pewnie wykwitły, krzepią się, chociaż wiele ucierpiały od zimna. Groch gęsto kwitnie i zawięzuje się doskonale. Jarzyny także budzą nadzieje, szczególniéj groch. W tym roku zżynają nawet jęczmień, jak pszenice, boby poległ.

Śrem, 5. Czerwca. — Epidemia między bydłem nieco traci na sile, chociaż jeszcze zdarzają się pojedyńcze przypadki. Według urzędowych wykazów liczył Śrem przed 7. Maja, w którym po raz pierwszy epidemia się pokazała, 406 sztuk bydła, z tych padło *a)* aż do 19. Maja, to jest chwili zaprowadzenia kordonu 58 sztuk; *b)* zapadło i zabito od 19. Maja do 2. Czerwca 73 sztuk. (Za te otrzymają właściciele ⅓ tylko taksy.) Zupełnie zdrowe, ale zabito z względów policyjnych 101 sztuk, za te całą taksę zapłacą. W ogóle 232 bydła, pozostaje więc 174 sztuk. Twierdzono tu, że mleko od chorych krów nie szkodzi, tymczasem jedna obywatelka czyniła doświadczenia i przekonała się, że pies i kot, którym dała się go napić od chorych krów, już na drugi dzień zachorowały i dostały wyrzutów, z których jeszcze dziś wyleczyć się nie mogą.

Keynia, 5. Czerwca. — Maj przeszedł lubo zimny i mokry, ale bardzo pomocnym okazał się plonom. Wstrzymał zbyt rychłe ruszenie się oziminy tak, że te w ziemi nabrały dość siły i równo się ruszyły. Łąki także okazują gęstą trawę. Dałby Bóg, żeby to co już mamy, daléj w wzroście nie było wstrzymane jakiemi nieprzewidzianemi wypadkami, suszą lub zbytniemi deszczami. — D. 21. Maja spłonęły w Januszewie, powiecie szubińskim o 4. godzinie z rana trzy stodoły i sześć obór, trzy domy mieszkalne. Podobnie wczoraj widzieliśmy łunę w kierunku Żnina. — W kowalewskim boru znaleziono przed kilku dniami powieszonego człowieka. Nikt go nie zna. W Elisewie wydobyto ze studni kobietę utopioną; powód niewiadomy.

Trzemeszno: 2. Czerwca. — Duchowni i nauczyciele dekanatu tutejszego zgromadzili się na wezwanie dziekana do Trzemeszna i zawiązali pedagogiczne towarzystwo, którego statuta potwierdziła kr. rejencya. Dziekan uroczystość tę zagaił mszą, na któréj nauczyciele chórem przy odgłosie organów piękny śpiew wykonali. Po nabożeństwie duchowni z nauczycielami zgromadzili się na sali w pomieszkaniu dziekana, który do zgromadzonych przemówił dobitnie i przekonywająco, że szkoła z kościołem, nauczyciele z duchownymi ściśle się łączyć powinni do dzieła oświecenia i podniesienia moralności. Czyny w téj mierze daleko są skuteczniejszemi i zbawienniejszemi, aniżeli prawa karne. Wybrano następnie zastępcę przewodniczącego, sekretarza, bibliotekarza i kasyera. Każdy z obecnych duchownych złożył po 1 tal. składki rocznéj, każdy nauczyciel 10 sgr., na zakupienie dzieł pedagogicznych do biblioteki, z któréj dzieła i pisma peryodyczne będą rozdzielane do czytania między członków towarzystwa. Na przyszłą konferencyą zadano dwa temata: o podniesieniu śpiewu kościelnego i utworzeniu choru męzkiego. Równie rozprawiano o chodowaniu pszczół i drzew. Po konferencyi nastąpił obiad w domu przewodniczącego, na którym zgromadzeni wesoło ale przykładnie się uraczyli i zabawili, łącząc życzenie, aby i inne dekanaty, w których podobnych towarzystw nie masz, poszły za tym przykładem.

Z Krobskiego, 4. Czerwca. — Jedni mówią, że w Krobskiem nie ma żadnego życia, drudzy że jest. Prawdą będzie to, że jest trochę ruchu i życia, ale że nie we wszystkich potrzebnych kierunkach się objawia. Mamy tu dobrą, urodzajną ziemię, i niciomal z Kujawami mierzyć byśmy się mogli: dlatego krzątamy się pilnie około rolnictwa, co ma swój wyraz w towarzystwie agronomicznem, które w Gostyniu w Styczniu i Kwietniu zajmujące odbyło posiedzenia. Towarzystwo to wydało nową redakcyą *Ziemianina* w osobach pp. Ignacego i Stanisława Szczanieckich i Kamila Zakrzewskiego, z których staraniem poszyt I *Ziemianina* już przed sobą mamy. Artykuł »O koniach« pana hr. Dienheim Chotomskiego bardzo nas w nim zajął i radzibyśmy zwrócili uwagę publiczności na praktyczne spostrzeżenia w nim zamieszczone. To towarzystwo agronomiczne jest największym objawem naszego życia i przynajmniéj na zgromadzeniu widzi się onych różnych miłych znajomych, których inaczéj trudno zobaczyć, bo wielu tak się u siebie zasiedziało, że choćby się radzi z kim widzieli, to im ciężko wyruszyć z domu i chcieliby, żeby drudzy przyjeżdżali do nich,

i ztąd często stagnacya w pożyciu sąsiedzkiem. Nie jestem ja za zbytniem jeżdżeniem; wyjeżdżaniu w dalekie podróże jestem nawet zupełnie przeciwny; bo mi żal patrzeć, ile tysięcy niektóre familie za granicę wywożą a potem dzieciom zostawiają wsie bez borów albo długi w spuściźnie: ale rad widzę ruchliwą, niewymagającą, szczerą zażyłość sąsiedzką. — Mamy u siebie jeszcze jedno towarzystwo, lecz doprawdy nie wiem, co o niem donieść: czy że umarło, czy spi tylko? Chcę mówić o towarzystwie naukowéj pomocy. Towarzystwo to od kilku lat nie miało posiedzenia; jużeśmy zapomnieli, kto naszym prezesem, kto podskarbim. Jeżeli tak jest że przewodniczący nie mają czasu do sprawowania ogólnych obowiązków, winni uwiadomić walne zgromadzenie o tem, aby radziło daléj o sobie. Czytamy też w rocznych sprawozdaniach, jak zawsze Krobskie pod względem składek i posiedzeń w całem poznańskiem poślednią odgrywa rolę! Krobskie liczy wielu zamożnych, a do naukowego wychowania utalentowanéj młodzieży naszéj wspólnie z innemi powiatami nie przykłada się: czyja w tem wina, urzędników czy członków? Jest u nas wiele osób, wyższe posiadających wykształcenie, jest wiele po dworach i plebaniach znacznych księgozbiorów; dowód ztąd, że naukowość u nas ma swój szacunek, a więc, że i oświata młodego pokolenia nam być obojętną nie może! Trzeba nam się tylko obudzić i nawzajem zachęcić, trzeba zgromadzić walne zebranie, a wezwać na nie okólnikiem nietylko członków, ale i niećzłonków, o których wszakże jest nadzieja, iżby mogli przystąpić; powiedzieć sobie potem, co było przyczyną naszego opuszczenia się i nowych wybrać przewodniczących. Mamy nadzieję, że jeszcze wszystko powetujemy.

Ze wsi, 3. Czerwca. — Pięknie nam się zboża zielenią; Maj upłyniony był prawdziwie błogosławionym miesiącem, i stodoły, mimo niedostatecznych zasiewów oziminnych, dosyć się napełnią. Gorzej stoi ze zdrowiem: bydło, owce chorują, ludzie chorują, że już nie wiedzieć, czem kogo leczyć. Wiosna ostatnie dni liczy, a wiosna najlepszy czas do leczenia się. Właściwie trzebaby wysłać połowę mieszkańców do wód, gdyby było za co; albo połowie z téj połowy zamiast mineralnéj wody chleba kupić i rozdać, gdyby było za co, a wyzdrowieliby; bo najwięcéj z głodu tylko chorują, puchną i umierają. Śmiertelność w niektórych powiatach jest tak wielka, iż teraz więcéj umiera, aniżeli inne lata; bo też w wielu miejscach nic się nie dzieje dla złagodzenia téj nędzy. Lecz i majętniejsi chorzy, co to nie z głodu chorują, do wód w tym roku podobno nie licznie się wybierają, bo niepodobno przy tak spadłych trzodach owiec, przy tak nie procentujących się spichlerzach, wywozić w dalszy świat ostatni grosz, który z lepszych czasów uchował się w szkatulce; gdyż ten grosz potrzebny jest na robotników, aby folwarkom pozyskać pracowite ręce, a ludziom dać na chleb. Ktoby jednak dla pokrzepienia sił swoich wód potrzebował, mógłby to albo w domu swoim albo przynajmniéj w naszéj prowincyi uskutecznić. Tak się dzieje w innych krajach. Leczenie hydropatyczne zimna woda ma z wielu miar pierwszeństwo przed innmi wodami. Któż nie wie o Graefenbergu i o Dembnie? Jechać np. na niejaki czas do Dembna, a poznawszy metodę, daléj w domu kuracyą samemu prowadzić, łatwoby się dało. Wszakże to blisko, a więc z mniejszym kosztem czasu i pieniędzy. Szkoda wprawdzie, że Dembno straciło swego dawniejszego hydromedyka Mateckiego, którego dr. Selinger w dziełku swem w Wiedniu wydanem, gdzie żywot Prysznica opisuje, tak chlubnie na str. 46. wspomina, i pomiędzy znakomitszych, a gorliwych jego uczniów liczy; lecz i teraz Dembno ma wiele swych zalet. Pan N. Matecki ma obecnie zakład wodnoleczący w Wierzbnie pod Warszawą. Kto więc do dalszéj podróży chęć ma, za Wierzbnym bym głosował, zkąd byłoby już blisko do stolicy wycieczkę zrobić, aby zwiedzić Warszawę i sławny na całą Europę balet warszawski.

Skwierzyna, 3. Czerwca. — Rok rocznie poławiają się jesiotry w naszéj Warcie. W tym roku schwytali szyfry około mostu jesiotra długiego sześć stóp i 4 cale, a ważącego 100—110 funtów. Jesiotr jeszcze żyje i pokazują go ciekawym. — W polach u nas wszystkie zboża bardzo pięknie stoją, a szczególniéj żyto i ziemniaki. Starzy gospodarze powiadają, iż tak bujnych plonów o tym czasie niepamiętają w naszych okolicach. Mimo to drożyzna wciąż tu panuje nieznośna i daje się we znaki szczególniéj rzemieślnikom i mniejszym urzędnikom.

Wiadomosci literackie.

Poznań, 7. Czerwca. — Przyrody i Przemysłu wyszedł Nr. 23. i zawiera: Biegun północny i wyprawy w celu odkrycia przyjazdu z Oceanu Atlantyckiego do Oceanu Spokojnego przez morze oblewające północne wybrzeża Ameryki (część trzecia) dalszy ciąg przez Maxymiliana Studniarskiego. — Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodzonych: Słownictwo chemiczne polskie, przez Juliana Zaborowskiego.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 6. Czerwca.

Pszenica 80—118 tal.

Żyto 82 ft. $77\frac{1}{2}$—78 tal., na Czerwiec $74\frac{1}{2}$—76 tal., na Czerwiec Lipiec 69—$68\frac{1}{2}$—$64\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $63\frac{1}{2}$—64—$63\frac{3}{4}$—$61\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $58\frac{3}{4}$—$59\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 52—56 tal.

Owies 34—37 tal., na Czerwiec 36 tal.

Groch 72—82 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{2}{3}$ tal., na Czzerwiec i Czerwiec Lipiec $15\frac{5}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{1}{3}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{5}{6}$—$\frac{1}{12}$ tal.

Olej lniany $12\frac{5}{6}$ tal., na dostawę 13 tal.

Olej makowy 19—21 tal.

Olej konopny na dostawę $13\frac{1}{4}$ tal

Olej palmowy $15\frac{1}{6}$ tal.

Okowita bez beczki $33\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec $33\frac{1}{4}$—34 tal., na Czerwiec Lipiec 33—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień $32\frac{3}{4}$—$33\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień Wrzesień $32\frac{1}{4}$—33 tal., na Wrzesień Październik 31 tal.

Szczecin, 6. Czerwca.

Żyto 74—75 tal., na Czerwiec 71—72—$71\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 67 tal., na Wrzesień Październik $57\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy na Czerwiec $14\frac{3}{4}$ tal.

Okowita $10\frac{3}{8}$ proc., na Czerwiec $10\frac{5}{8}$ proc., na Lipiec Wrzesień $10\frac{7}{8}$ proc.

Gdańsk, 5. Czerwca. — Na targach angielskich było więcéj ożywienia, a w ostatni poniedziałek przy wielkim zbiegu kupców z odległych prowincyi przybyłych ruch był znaczny i nawet podrzędne gatunki pszenicy dotąd bez odbytu z łatwością odchodziły.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Mąki cetn.
z kraju	8357	2096	4570	820	—	39,192
z zagranicy	8515	10,866	20,647	3710	5512	12,002

Targi szkockie, izlandzkie i prowincyalne trzymały się mocno z dążnością ku dalszéj poprawie.

Czas w Anglii był zimny, dżdżysty burzliwy; od poniedziałku jednak pogoda się poprawiła.

We Francyi niepamiętne ulewy ogromne zniszczenia zrządziły w polach. Szkody nie są do obliczenia; bo na znacznych przestrzeniach i nadzieje zbiorów i zasoby zbożowe i żywe inwentarze stracono. Ceny więc ogólnie poszły w górę a rezerwa mąki się zmniejszyła.

W Holandyi, Belgii i Hamburgu tak żyto jak pszenica ciągle zwolna się podnoszą.

Na naszéj giełdzie poraz pierwszy od otworzenia kampanii mieliśmy nieco ruchu i partye pszenicy na export do Anglii i Holandyi zostały po rosnących cenach kupione. Podwyższenie w ciągu tygodnia możemy od 30 do 40 guld. na łaszcie notować.

Płacono za szefel pruski wagi berl.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	83—86	3	21	8	4	1	8
»	87—90	4	5	—	4	18	4
»	91—92	4	21	8	4	29	6
Żyta rosyjs. suszon.	» 80	—	—	—	2	15	—
Żyta świeżego	81—84	3	1	8	3	5	10
Jęczmienia	75—76	2	15	—	2	19	—
Owsa	» «	1	20	—	1	25	—
Siemienia lnianego	78—80	2	8	4	2	21	8

Czas mieliśmy w pierwszych trzech dniach zimny, wietrzny, burzliwy, w ostatnich bardzo piękny i ciepły z przechodzącymi deszczami.

Toruń przebyło pszenicy 54,360 szefli, siemienia lnianego 10,120 szefli, dębiny łasztów 64, belek sosnowych 21,528, łoju centnarów 1814, potażu 165, saletry 1053, bali dębowych 241 łasztów.

Kursa zamian. — Londyn 202. Amsterdam $102\frac{3}{4}$. Hamburg $45\frac{1}{4}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 7. Czerwca.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Bronikowski z Wilkowa, Jasiński z Wytakowic, Treskow z Wierzonki.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Kamieński z Kikowa, Schulce i Heim z Berlina.
HOTEL BAWARSKI: Kołaczkowska z Polski, Frey z Królewca. Breański z Miłosławia, Degen z Grudziądza.
HOTEL DU NORD: Vinard z Paryża, Andersohn i Witzke z Berlina.
POD CZARNYM ORŁEM: Voigt z Środy, Sawilski z Szelejewa. Rychłowski z Węgorzewa.
HOTEL BERLINSKI: Rzętkowski z Lynic, Moszczeński z Wydzierzewic, Reymann z Trzemeszna, Virch z Chodzieża, Nauenberg z Czarnkowa.
HOTEL PARYZKI: Wolff z Berlina, Bandelow z Latalic, Szeliski z Orzeszkowa.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Dampmann z Nowego Tomyśla.
POD BIAŁYM ORŁEM: Schumacher z Góry, Marcus z Mylinkowa, Bärenbruch z Pripkowa.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Kade z Brzyźna, ul. Długa Nr. 12.

(Dodatek.)

SKŁAD NÓT MUZYCZNYCH

ED. BOTE
i
G. BOCK



Król. nadworny
handel muzykaliów

Poznań w Rynku Nr. 6.

utrzymuje się przez regularne nadsełki w komplecie. Wszystkie wyszłe utwory muzyczne są do nabycia i te znajdują się w wielu exemplarzach także w naszym

ZAKŁADZIE POŻYCZALNI NÓT.

Abonament z premią muzykalną wedle własnego wyboru i za cały abonament rozpocząć można dnia każdego.

Prospekta bezpłatnie.

Poznań w Rynku 6. **Ed. Bote & G. Bock.** Berlin Jaegerst. 42.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta każdego dnia od 9. do 4. godziny.

Fabryka Machin i Narzędzi Rolniczych
H. Cegielskiego w Poznaniu
poleca w znacznym wyborze:

1) Machiny gospodarskie, jako to: Siewniki do zboża i koniczyny, nową machinę Smitha do roztrząsania i suszenia siana, Młockarnie parokonne i czterokonne, Sieczkarnie, Śrotowniki, Młynki, machiny do wykopywania i wyciskania torfu itp.
2) Narzędzia rolnicze, jako to: pługi różne, czeskie, Ottonowskie, Hohenheimskie, Amerykańskie, Trzyskibowe do siewu, Przegonowe; radełka do obsypywania kartofli i ćwikły, wypełacze, exstirpatory, zgłębiacze, znaczniki, brony, krymery, wozy itp.

Młockarnie dotąd zamówione odebrane być mogą podczas jarmarku na wełnę.

DRA. LOEWENTHALA
zakład leczenia szwedzką gymnastyką,
Wilhelmowska ulica Nr. 24.

Godziny do leczenia, z wyjątkiem niedziel i świąt:
Dla płci żeńskiéj codziennie przed południem od 11. do 1. godziny, jako też
dla płci męskiéj po południu od 5. do 7. godziny.

Przedmiotem leczenia będą.

Usposobienia do chorób płucowych przy wadliwém ukształceniu klatki piersiowéj; skrzywienia i skośności słosa pacierzowego (przytrafiające się bardzo często u młodych dziewcząt) ***stężałość stawów; skośnie ułożenie nóg i płaskonoga; przepukliny; prócz tego z długotrwałych chorób wewnętrznych; zastarzałe cierpienia brzuszne i hemoroidalne; połączone z uporczywie trudném oddawaniem stolca, wzdęciem brzucha, trudném trawieniem, zimnemi nogami i rękoma, zajęciem i dolegliwościami głowy i zmienionym humorem (hypochondria i histeria;)*** niemniéj ***szkrufuły, blednica (wadliwość w regularności;) dychawica; płasawica; (taniec Sgo Wita; kurcz w palcach objawiający się podczas pisania;*** jako też ***porażenie i niemoc pojedyńczych części ciała i członków.***

W przypadkach stósownych, mianowicie przy ***porażeniach***, użyję obok ***ćwiczeń ciała*** (gymnastyki) ***elektryczności*** według najnowszych doświadczeń.

Godziny do mówienia, są dziennie z rana od 8. do 9., a po obiedzie od 4. do 5. godziny w mojém mieszkaniu na Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 24.; gdzie też i o ***bliższych warunkach*** dowiedzieć się można. Poznań, w Czerwcu 1856.

Dr. H. Loewenthal,
praktyczny lekarz, chirurg i akuszer.
Dyrektor zakładu leczenia szwedzką gymnastyką.

Lakier do podłogi.

Lakier ten do smarowania podłogi, jest ***całkiem bez odoru, schnie*** natychmiast przy pociąganiu, nadając najpiękniejszy połysk nawet przy wilgoci, a przy właściwem użyciu jest daleko trwalszy i bez porównania piękniejszy jak każda inna massa.

Cena w kolorze bardzo pięknym żółtobrunatnym za funt 12 Sgr.
Czysty lakier za funt 12.

Franciszek Christoph w Berlinie.

Jedyny skład komisyjny dla Poznania ma **Teodor Baarth**
przy ulicy Szewskiéj Nr. 20.

Panu ***F. A. Wullke*** przy placu Sapieżyńskim poruczyłem skład tegoż lakieru, który także po cenach wyżéj oznaczonych sprzedawać go będzie.

Poznań. ***Teodor Baarth.***

Wielki wybór

olejnych obrazów, wyobrażające Św. ***Pańskich*** i ***wybór Zwierciadeł*** w ramach Barokowych są w mym składzie za mierną cenę.

W. Grünastel,
pozłotnik, Wodna ulica Nr. 28. I. piętro.

Proszek na mole.

Najskuteczniejszy i najlepszy środek ku zabespieczeniu od moli wszelkich futer, sukien, kobierzy, sztrykowanych lub wyrabianych towarów, mebli, i t. d.

Nowy ten przez wielokrotne doświadczenia i rozmaitemi okolicznościami przy wszelkich materyach jako skuteczny uznany proszek poleca w puszkach po **5 Sgr.**

Ludwik Jan Meyer, ulica Nowa.

Tynktura na owady, flaszeczka po 5 Sgr.

Kompozycya ta, z perskiego proszku na owady jest doświadczonym wybornym środkiem na wytępienie pchłów, pluskwów, moli itd. Do nabycia u ***Ludwika Jana Meyer,*** przy ulicy Nowéj.



Lornetki i perspyktywy

najnowszego wynalazku z szkłem achromatycznem okularowém i objektywném, jak najdoskonalsze, od 5 Tal. począwszy, stereoskopy z pięknemi widokami, okulary i lornetki z najpiękniejszém szkłem kryształowém, z obsadą złotą, srebrną, szyldkretową i stalową od 1 Tal., pojedyńcze i achromatyczne mikroskopy od 1—10 Tal., wszelkie gatunki lup i szkieł do czytania, wagi do złota i zboża, rajscągi od $1\frac{1}{2}$—6 Tal., barometry od 3 Tal., termometry od 15 Sgr., alkoholometry od 1 Tal. 10 Sgr. i t. d. polecają

Bracia Pohl, optycy,
w Buscha Hôtelu de Rôme.
przedtém: **Bracia Strauss,** nadworni optycy.

LITOGRAFIA w Rynku Nr. 8.

naprzeciw figury Św. Jana.

Przy nadchodzącym wełnianym jarmarku i na Św. Jan polecam szanownéj szlachcie i zarządzcom dóbr mój znaczny dobór **Rejestrów Gospodarczych.** — Przyrzekam skorą usługę jako też ceny umiarkowane. Na wszelkie zamówienia listowe jestem gotów wypełniać przesyłki. ***A. Rynkowski.***

REGESTRA GOSPODARSKIE

w rozmaitych gatunkach ma w zapasie
Zakład Litograficzny
WALENTEGO HEBANOWSKIEGO
Plac Wilhelmowski Nr. 4., obok Hotelu du Nord.

Tekturę smołowcowaną bezpieczną od ognia

z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, **doświadczoną** w skutek rozporządzenia Król. Ministerium wydziału rękodzieł, rzemiosł itd. a następnie poleconą, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smołowcowaną do pokrycia dachów z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisie w Poznaniu u Pana ***Rudolfa Rabsilber,*** doświadczywszy pod względem dobroci i trwałości w zimnie, cieple i mokrości, uznałem jako doskonałą, i dla tego użytą też została do pokrycia wielkiéj części zabudowań tutajszéj Poznańskiéj fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Tapety papierowe

w najnowszym guście poleca po szczególnie tanich cenach. ***Nathan Charig*** w Poznaniu.

Próby przesyłam zamiejscowym franco.

Najmodniejsze kapelusze latowe, czepki, stroiki i t. d. poleca na nadchodzący jarmark wełniany po umiarkowanych cenach Handel strojów i towarów modnych

Augusty Levysohn z domu Falk Fabian,
przy Sapieżyńskiém Nr. 15.

Drzewo dębowe w kłoftach i wałkowe sążniowe, jako też sosnowe kłofty sprzedaje codziennie leśniczy Michał Przybylski w boru Woynowskim pod Mur. Gośliną.

Dziewiętnaste sprawozdanie
Berlińskiego Towarzystwa zabespieczenia życia.

Po odbytém w dniu 28. m. z. tegoroczném walném zebraniu, podajemy do publicznéj wiadomości, iż dywidenda dla osób, którzy w roku 1851. na całe życie zabespieczeni byli, ustanowioną została na **$14\frac{2}{7}$ procent** opłaconych przez nich w roku 1851. składek, i według statutów potrąconą będzie od przyszłych opłat premiów.

Towarzystwo doznało w upłynionym roku licznego udziału i korzystnego w ogóle rezultatu, albowiem zameldowało się 733 osób z kapitałem 910,000 Tal., z których jednak 82 z 120,400 Tal. przyjęte byé nie mogły, zapisane więc zostały 651 zabespieczeń z 789,600 Tal.

Z towarzystwa wystąpiło 119 osób z 174,300 Tal., przez śmierć zaś 200 zabespieczonych z 203,400 Tal. **przy końcu więc roku 1855. było w ogóle zabezpieczonych**

7958 osób z kapitałem 9,392,400 Tal.

z których wzrósł fundusz rezerwowy na **1,613,297 Tal. 17 Sgr.** fundusz zaś ogólny na **2,983,201 Tal. 23 Sgr. 11 Fen.**

Berlin, dnia 6. Maja 1856.

Dyrekcya Berlińskiego towarzystwa zabespieczenia życia.

E. Bauduin. Brose. Lamprecht. Magnus.
Dyrekorowie.

Busse,
jeneralny agent.

Powyższe sprawozdanie podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości, z uprzejmém nadmienieniem, iż statuta bezpłatnie u nas dostać można.

Poznań w Maju 1856.

Teodor Baarth,
jeneralny agent Berlińskiego towarzystwa zabespieczenia życia.

Agenci:

J. Drewitz w Rogoźnie,
Jakób Hamburger w Szmiglu,
Gustaw Hensel w Pleszewie,
Dawid Kempner w Grodzisku,
A. L. Köhler w Gnieźnie,
G. C. Plate w Lesznie,
M. Pomorski w Śremie,
Robert Pusch w Rawiczu,
F. J. Schwanke w Trzemesznie,
Teodor Stockmar w Wolsztynie,
C. Tiesler w Krotoszynie,
H. Tschacher w Wrześni,
M. Zapałowski w Szamotułach.

Spódnice włosiane i ***materye włosiane,*** jako też ***francuzkie patentowane gorsety bez szwu w najlepszym gatunku,*** są znów w zapasie u ***M. Zadek jun.*** Nowa ulica 70.

Zamówienia będą pięknie i punktualnie wykonane.

Medal złoty 1845.

Pastyle na wszelkie choroby piersiowe,

Medal srebrny 1845.

na uleczenie całkowite chorób piersiowych jakiemi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak ***Pate Pectorale*** przez aptekarza George w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w ***Poznaniu,*** tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady ***A. Szpingiera,*** na przeciw zegaru pocztowego.

Inkaust alizarynowy
patentowany dla królestwa Saskiego i Hannowerskiego

polecam jedynie tylko w prawdziwym i dobrym gatunku w butelkach oryginalnych po 1 Tal., 16, 10, 6 i 3½ Sgr.

Dla wygody publiczności znajdują się także składy u Panów ***Antoniego Rose*** w Bazarze; ***Salomona Lewy,*** przy ulicy Szerokiéj; ***Abr. S. Peiser,*** przy Szerokiéj ulicy; ***J. D. Knoll,*** w Grodzisku; ***L. Busse,*** w Sierakowie; ***Jakóba Burgheim*** w Kargowie i księgarza ***Gollmann*** w Śremie. ***Ludwik Jan Meyer,*** Nowa ulica.

Zakład agronomiczny
Teodora Baartha w Poznaniu
przy ulicy Szewskiéj Nr. 20.

poleca wszelkie gatunki nasion **koniczyny,** tymoteusza, prawdziwéj francuzkiéj lucerny, angielskiego, francuzkiego, włoskiego i niemieckiego rajgrasu, psi trawy kupkowéj i kostrzewy owczéj, tudzież prawdziwe peruwiańskie **guano** i **kartofle cebulowe.**

Amerykańską
olbrzymią kukurudzę,
białą kukurydzę ząb koński,
żółtą kukurydzę ząb koński,
południowo niemiecką kukurydzę i
prawdziwe Peruwiańskie guano

z tutejszego składu panów ***J. F. Poppe & Comp. w Berlinie*** poleca w świeżym towarze ***Rudol. Rabsilber,*** Spedytor.
Wielkie Garbary Nr. 18.

Osoba niemłoda życzy sobie miejsca do uczenia dzieci, muzykalna. Wiadomość w Handlu K. Liszkowskiego w Bazarze.

Przedaż nasion.

Czerwone i białe nasiona ***koniczyny, tymoteusz, esparcetę, francuzką i piaskową lucernę,*** wszelkie gatunki traw, ***rajgrasu, Poa i kostrzewy,*** ***latowy rzepak, rzepik i rygskie siemie lniane,*** 60 do 63 funtów ważący ***owies, proso i tatarkę,*** żółtą i niebieską lupinę, wszelkie gatunki ***kukurydzy ameryk. i badeńskiéj*** (kukurydzy sadzi się najpożyteczniéj od połowy Maja do połowy Czerwca), jako też prawdziwe ***peruwiańskie guano*** poleca Handel nasion

Braci Auerbach.

Prawdziwy środek do prania wełny u **Rudolfa Rabsilber,**
spedytora w Poznaniu.

Wody mineralne

naturalne świeże tegoroczne: Adelheidsquelle, Cudowa, Eger Franz i Salz, Emser Kessel i Kraenchen, Fachinger, Friedrichshaller, Homburger, Jodsodawasser i Jodsodaschwefelwasser z Krankenheil, Iwoniczer, Karlsbader, Kissinger, Kreuznacher, Lippspring, Marienbader, Püllnaer, Pyrmonter, Reinerz, Saidschützer, Ober Salzbrunn, Schwalbacher Stahl i Weinbrunnen, Selters, Sodener Nr. 4, Nr. 6, Nr. 18, Weilbacher, Wildunger, Wittekinder, poleca
J. Jagielski, Aptekarz. Rynek 41.

Prześwietnéj Publiczności donoszę najuniżeniéj, że w poniedziałek do Poznania przyjadę i pod Nr. 36. Fryderykowskiéj ulicy naprzeciw zegaru pocztowego mieszkać będę. ***G. F. Selle,***
krawiec z Berlina.

Dwa folwarki w powiecie Średzkim, objętości 970 mórg ornéj roli, a 240 m. łąk dwusiecznych, są do zadzierzawienia z wolnéj ręki. Bliższéj wiadomości zasięgnąć można w Środzie u Pana Trąmpczyńskiego, Rzecznika i Notaryusza, lub w Poznaniu w handlu żelaza Pana Oberfelta.

Pod korzystnemi warunkami nabyć można z wolnéj ręki w ***Ostrorogu*** plac budowlany z 3 morg ogrodu i łąk i z domem mieszkalnym. Warunki przedaży wskaże nadleśniczy w Dobrojewie pod Szamotułami.

W Dominium ***Gonice*** pod Wrześnią będą sprzedawane 20. Czerwca r. b. z rana o godzinie 10téj inwentarze gospodarcze żywe i martwe przez publiczną licytacyą, na którą chęć mających się zaprasza.



Transport bardzo eleganckich Litewskich koni wierzchowych i powozowych sprowadził ***R. Krain,***
Strzelecka ulica 20.



Przedaż baranów w Hotelu Saskim w podwórzu odbywa się w dalszym ciągu.

Na probostwie w ***Wronkach*** są konie, woły, krowy i inwentarz martwy na sprzedaż.
Danysz.

Doniesienie o owcach w Dębiczu pod Srodą z dnia 5. Czerwca r. b. odwołuje się niniejszém, ponieważ owce te już przedane.

---

200 Centnarów wełny można w dwóch parterowych pokojach umieścić na Wrocławskiéj ulicy 37. u ***Czarneckiego*** Złotnika.

Cukiernią nowozałożoną ku wygodzie podróżującéj Publiczności, naprzeciw poczcie w **Kurniku** poleca ***A. Mrowiński.***

LODY oraz wszelkie gatunki Ciast, Cukrów i Karmelków codzienie świeżych, poleca po umiarkowanych cenach Cukiernia ***A. Pfitznera,*** w Poznaniu, ulica Wrocł. Nr. 14.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 6. Czerwca 1856	Stopa pCt	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	100½
dito z roku 1850. . . .	4½	—	101½
dito z roku 1852. . . .	4½	—	101½
dito z roku 1853. . . .	4	96¾	—
dito z roku 1854. . . .	4½	—	101½
Obligi długu skarbowego	3½	—	86
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	150
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	83
dito miasta Berlina	4½	—	100¾
dito dito	3½	—	84½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	93½
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	91
dito Pomorskie	3½	—	93
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99⅝
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	90¾
dito Szląskie	3½	—	89¼
dito Prus zachodnich	3½	87	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	93¾
Louisdory			110½
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	98	—